

Sygn. akt VIII GC 407/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Kądziołka

Protokolant: Eliza Sandomierska

po rozpoznaniu w dniu 7 lipca 2015 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko P. B. (1)

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz pozwanego P. B. (1) kwotę 3617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt VIII GC 407/12

UZASADNIENIE

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. w dniu 23 listopada 2012 r. złożyła pozew przeciwko P. B. (1) o zapłatę kwoty 85.051 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 stycznia 2009 r. oraz o zasądzenie kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że strony związane były dwoma stosunkami umownymi : umową z dnia 12 kwietnia 2006 r. zatytułowaną "Umowa o wykonanie kompleksowych prac projektowych" oraz umową o współpracy z dnia 1 października 2007 r. Powódka wywodziła, że umowy nakładały na pozwanego obowiązki architekta, koordynatora projektów, architekta prowadzącego oraz koordynatora międzybranżowego, którego zadaniem było zorganizowanie koordynacji międzybranżowej prac projektowych i czynny w nich udział. Zdaniem powódki P. B. (2) nie wykonał ani przedmiotu umowy o wykonanie kompleksowych prac projektowych, ani przedmiotu umowy o współpracy, co powódka wiąże z tym, że w dokumentacji projektowej, dla której pozwany był architektem prowadzącym oraz koordynatorem międzybranżowym wystąpiły błędy i wady, które zostały wskazane przez kontrahenta powódki - inwestora spółkę (...). Za te błędy i wady - zdaniem powódki - pełną odpowiedzialność ponosi P. B. (2). Powódka szczegółowo wymieniła w pozwie jakie prace budowlane inwestor musiał wykonać nadprogramowo z powodu wadliwie wykonanej dokumentacji projektowej. W związku z tym inwestor skierował do banku żądanie zapłaty kwoty 85.044 zł w ramach udzielonych przez powódkę gwarancji bankowych. Należność dochodzona pozvem obejmuje tą właśnie kwotę, zapłaconą przez powódkę inwestorowi z gwarancji bankowych z tytułu nienależytego wykonania umowy oraz kwotę 6,50 zł, stanowiącą prowizję banku za realizację wypłaty z gwarancji.

P. B. (2) w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany opisał okoliczności zawarcia i wykonywania obu umów, zaprzeczył temu, że realizując umowy popełnił błędy bądź wadliwie wykonał przedmiot umowy, nadto wskazał, że umowa o współpracy była umową starannego działania, a nie umową rezultatu, zaś ocena staranności jego działania nie może opierać się na odpowiedzialności za efekty działalności wielu innych osób. Pozwany zauważył "na marginesie", że wady projektu wymienione przez powódkę dotyczą projektów branżowych, takich jak wentylacja, konstrukcja, automatyka, a nie pracy pozwanego wykonującego projekt w branży architektura. Ponadto powódka nie zgłaszała pozwanemu żadnych wad, w związku z czym nie był w stanie ich usunąć, co więcej pozwany wskazał, że powódka w ogóle nie realizowała uprawnień z rękojmi za wady.

Dalej podniósł, że roszczenia powódki uległy przedawnieniu, ponieważ skierowane przez powódkę do Sądu zawiadanie do próby ugodowej nie przerwało biegu terminu przedawnienia z uwagi na to, że roszczenie objęte zawiadaniem do próby ugodowej oraz pozwem różnią się, co więcej powódka nie wyjaśniła przyczyny różnicy w wysokościach tych roszczeń.

Powódka - zobowiązana do ustosunkowania się do odpowiedzi na pozew - wskazała, że zawiadanie do próby ugodowej skutecznie przerwało bieg terminu przedawnienia, gdyż w treści wniosku o zawiadanie do próby ugodowej wskazała, że jej roszczenia wynikają z umowy z dnia 12 kwietnia 2006 r. o wykonanie kompleksowych prac projektowych oraz z umowy z dnia 1 października 2007 r. o współpracy, a obejmują również kwoty, jakimi została obciążona przez swojego kontrahenta, a zatem roszczenie dochodzone pozwem jest tożsame z zawartym we wniosku o zawiadanie do próby ugodowej.

Podkreśliła również, że na podstawie § 13 ust. 4 umowy z 12 kwietnia 2006 r. pozwany przyjął na siebie odpowiedzialność za wszelkie szkody, utracone zyski lub dodatkowe koszty jakie poniesie powódka w przypadku wykonania projektu niezgodnie danymi wyjściowymi i przepisami ustawy Prawo budowlane, zaś na podstawie § 3 ust. 1 umowy z 1 października 2007 r. na pozwanego nałożono odpowiedzialność za efekt jego działań, w szczególności za nieterminowe lub nieprawidłowe wykonywanie zleceń projektowych przez (...) biuro (...).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. jako inwestor realizowała inwestycję pod nazwą roboczą (...), polegającą na wybudowaniu zespołu mieszkaniowego w W. przy ulicy (...), róg (...).

Generalnym wykonawcą robót została (...) SA.

fakty niesporne

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. jako "zamawiający i Biuro (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. jako "projektant" zawarły dnia 12 kwietnia 2006 r. umowę nr (...) o wykonanie kompleksowych prac projektowych, która obejmowała w szczególności wykonanie :

a) koncepcji programowo-przestrzennej, kompletnej dokumentacji projektowej, budowlanej i wykonawczej we wszystkich branżach, łącznie z uzyskaniem niezbędnych opinii, uzgodnień i pozwoleń potrzebnych do realizacji i wypełnienia funkcji inwestycji pod nazwą roboczą (...), polegającej na wybudowaniu zespołu mieszkaniowego w zabudowie wielorodzinnej wraz z usługami w parterze, garażem wielostanowiskowym w kondygnacji podziemnej na działce o nr (...) obręb (...) oraz pełną infrastrukturą techniczną w tym drogową, położonej w W. przy ulicy (...), róg (...);

b) koniecznej do realizacji inwestycji kompletnej dokumentacji projektowej, budowlanej i wykonawczej we wszystkich branżach, łącznie z uzyskaniem niezbędnych opinii, uzgodnień i pozwoleń potrzebnych do budowy układu drogowego poza jej granicami.

W umowie wskazano, że przedmiot umowy obejmuje nadto opracowanie materiałów do sprzedaży, projektu logo zamawiającego, kosztorysów inwestorskich, rzutów mieszkań i usług wraz z pomieszczeniami przynależnymi oraz hali garażowej będących podstawą do wykonania pomiarów geodezyjnych tych pomieszczeń. Wymienione w ust. 1 punkt a i b zadania projektowe będą realizowane oddzielnie, tak aby dla potrzeb przebudowy możliwe było uzyskanie odrębnego pozwolenia na budowę lub zgłoszenia o zamierzonej inwestycji. Jeżeli ze względów proceduralnych wynikających z wymagań stosownych urzędów zajdzie konieczność połączenia obu zamierzeń jedno pozwolenie na budowę, strony umowy uzgodnią dalszy tryb postępowania.

Szczegółowy zakres obowiązków projektanta określony został w § 3 umowy, m.in. w § 3 ust. 28 wskazano, że projektant w ramach wynagrodzenia zobowiązuje się do sprawowania nadzoru autorskiego podczas realizacji inwestycji w formie pobyków na budowie, udziałów w komisjach i naradach technicznych oraz spotkań z producentami i dostawcami materiałów i urządzeń, przy czym zakres zadań nadzoru autorskiego określa ustawa Prawo budowlane.

Zgodnie z § 3 ust. 6 umowy spółka (...) przyjęła na siebie odpowiedzialność za koszty dodatkowe wynikłe w czasie realizacji inwestycji, a będące skutkiem udokumentowanych błędów w wykonanej przez nią dokumentacji projektowej, przy czym za błąd uważana jest również niekompletność dokumentacji.

Po zawarciu umowy strony podpisały kolejno cztery aneksy.

dowód: Umowa nr (...) (k. 13-24)

Aneks nr (...) do umowy nr (...) (k. 25-28)

Aneks nr (...) do umowy nr (...) (k. 29-30)

Aneks nr (...) do umowy nr (...) (k. 31-33)

Aneks nr (...) do umowy nr (...) (k. 34-36)

W celu realizacji umowy spółka (...) zawarła kontrakty z podwykonawcami. Wykonanie projektu w branży architektonicznej powierzono P. B. (1), prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) P. B. (2), który dodatkowo miał w zamierzeniu spółki (...) pełnić funkcję "architekta prowadzącego". P. B. (2) posiada uprawnienia projektanta w branży architektura, uprawnień w innych branżach nie posiada.

Wykonanie projektów w innych branżach niż architektura powierzono innym podmiotom, prowadzącym profesjonalną działalność gospodarczą w zakresie projektowania. Łącznie było to około 15 podmiotów. P. B. (2) nie miał wpływu na wybór projektantów z poszczególnych branż.

fakty niesporne, nadto przesłuchanie P. B. (1) jako strony (k. 196-198, 199)

Umowa z P. B. (1), zatytułowana "Umowa o wykonanie kompleksowych prac projektowych", została zawarta przez Biuro (...) w dniu 12 kwietnia 2006 r.

W umowie spółka (...) została określona jako "zamawiający", natomiast P. B. (2) jako "projektant".

W § 2 umowy zatytułowanym "Przedmiot umowy" wskazano, że zamawiający powierza, a projektant przyjmuje do wykonania:

a) opracowanie koncepcji programowo-przestrzennej, kompletnej dokumentacji projektowej, budowlanej i wykonawczej **branży architektonicznej**, łącznie z uzyskaniem niezbędnych opinii, uzgodnień i pozwoleń potrzebnych do realizacji i wypełnienia funkcji inwestycji pod nazwą roboczą (...),

b) koordynację konieczną do realizacji inwestycji kompletnej dokumentacji projektowej budowlanej i wykonawczej, łącznie z uzyskaniem niezbędnych opinii, uzgodnień i pozwoleń potrzebnych do budowy układu drogowego poza jej granicami,

c) nadzór nad wykonaniem i koordynację międzybranżową całego projektu.

W § 3 umowy strony określiły obowiązki P. B. (1) jako "projektanta" związane z realizacją przedmiotu umowy, wskazując m.in., że projektant zobowiązuje się wykonać przedmiot umowy z najwyższą starannością zgodnie z obowiązującymi przepisami i normami państwowymi, prawem budowlanym, uzyskanymi decyzjami, a także z zasadami współczesnej wiedzy technicznej, z uwzględnieniem nowoczesnych rozwiązań technologicznych i budowlanych. Projektant zobowiązał się do przekazywania dokumentacji projektowej wzajemnie skoordynowanej i kompletnej. Dokumentacja zawierać miała potwierdzenia sprawdzenia rozwiązań projektowych, karty koordynacji międzybranżowych, opinie, uzgodnienia i pozwolenia (§ 3 ust. 3).

W § 4 strony określiły terminy realizacji poszczególnych etapów, ostateczny termin ustalając na dzień 15 grudnia 2006 r., w § 6 określiły wynagrodzenie projektanta, w § 8 zagadnienie przeniesienia autorskich praw majątkowych, w § 11 kary umowne, których łączna suma nie może przekroczyć 20% wynagrodzenia, z możliwością dochodzenia naprawienia szkody w pozostałym zakresie na podstawie kodeksu cywilnego, a w § 13 projektant udzielił zamawiającemu – D. – gwarancji na wykonany projekt na okres do dnia 1 lipca 2012 r. oraz rękojmi za wady projektu stanowiącego przedmiot umowy na okres do dnia 1 lipca 2013 r. We wskazanej jednostce redakcyjnej postanowiono również, że projektant ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za wszelkie szkody, utracone zyski lub dodatkowe koszty jakie poniesie zamawiający w przypadku wykonania projektu niezgodnie z parametrami ustalonymi w danych wyjściowych do projektowania i zasadami opisanymi w art. 5 ustawy prawo budowlane (§ 13 ust. 4), jak również, że projektant ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą kontraktową wobec zamawiającego za niewykonanie lub wadliwe wykonanie czynności nadzoru autorskiego (§ 13 ust. 5).

Aneksem nr (...) z dnia 11 czerwca 2007 r. strony przedłużyły termin realizacji umowy do dnia 16 czerwca 2007 r.

dowód: Umowa z dnia 12.04.2006 r. (k. 49-80)

Aneks nr (...) z dnia 11.06.2007 r. do umowy z dnia 12.04.2006 r. (k. 81-92)

Odpis z (...) (k. 120)

Biuro (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. w celu zabezpieczenia roszczeń z tytułu gwarancji i rękojmi wobec inwestora zawarła w dniu 13 lipca 2007 r. z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K. dwie umowy, na mocy których bank zobowiązał się wystawić dokumenty gwarancyjne: "Umowę nr (...) ustalającą warunki przyjęcia zlecenia przez bank do realizacji" oraz "Umowę nr (...) ustalającą warunki przyjęcia zlecenia przez bank do realizacji".

W wykonaniu umów bank wystawił dwa dokumenty: "Gwarancja bankowa nr (...) zabezpieczające należyte wykonanie umowy" oraz "Gwarancja bankowa nr (...) zabezpieczające należyte wykonanie umowy".

Gwarancje bankowe dotyczyły zabezpieczenia należytego wykonania umowy nr (...). Jako beneficjenta w każdej gwarancji wskazano (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W., wobec której bank zagwarantował i zobowiązał się nieodwołalnie do zapłaty każdej kwoty do wysokości 42.522 zł, po otrzymaniu pisemnego żądania stwierdzającego, że projektant nie wykonał zobowiązań wynikających z wyżej wymienionej umowy.

dowód: Umowa nr (...) (k. 37-40)

Umowa nr (...) (k. 43-46)

Gwarancja bankowa nr (...) (k. 41-42)

Gwarancja bankowa nr (...) (k. 47-48)

W spółce (...) na stanowisku zastępcy dyrektora pionu realizacji, a później na stanowisku dyrektora tego pionu, zatrudniony był M. S.. W ramach realizacji umowy ze spółką (...) był on odpowiedzialny za nadzorowanie prac podległego mu kierownika projektu, którym w przypadku inwestycji (...) została A. B. (1). Do jej obowiązków z kolei - jako kierownika projektu - należał nadzór nad całością wykonywania umowy, między innymi bieżące kontakty z projektantem - spółką (...).

dowód: zeznania świadka A. B. (1) (k. 272v-273)

zeznania świadka M. S. (k. 274-275)

W spółce (...) na stanowisku asystenta architekta zatrudniona była A. G. oraz M. R.. Zadania architekta pełnił prezes zarządu spółki P. H..

dowód: zeznania świadka A. G. (k. 180v)

zeznania świadka M. R. (k. 180)

przesłuchanie P. H. w charakterze strony (k. 194-196, 199)

Spółka (...) wykonała na rzecz spółki (...) objętą umową dokumentację projektową we wszystkich branżach.

W branży architektura dokumentację wykonał P. B. (2), jego projekt został sprawdzony przez architekta sprawdzającego - M. R., zatrudnioną w spółce (...). Projekty wykonane przez projektantów pozostałych branż zostały sprawdzone przez projektantów sprawdzających posiadających uprawnienia z danej branży.

Poza wykonaniem dokumentacji w branży architektura P. B. (2) zajmował się koordynacją prac projektowych projektantów z innych branż. P. B. (2) rozumiał przez to obowiązek zadbania o to, aby poszczególne branże były ze sobą skomunikowane w tym znaczeniu, żeby projektanci różnych branż nie mieli przestoju w pracy związanej z oczekiwaniem na informacje z innej branży. P. B. (2) jako architekt nie miał uprawnień do tego, aby kontrolować merytorycznie prace innych branżystów.

Na etapie wykonywania dokumentacji projektowej P. B. (2) reprezentował również spółkę (...) w kontaktach z przedstawicielami B. (...) i M. S., na cotygodniowych naradach w siedzibie inwestora. Kontakty układały się dobrze, nie było żadnych zastrzeżeń ze strony przedstawicieli inwestora.

dowód: zeznania świadka A. G. (k. 180v)

zeznania świadka M. R. (k. 180)

zeznania świadka M. S. (k. 274-275)

zeznania świadka A. B. (1) (k. 272v-273)

przesłuchanie P. B. (1) w charakterze strony (k. 196-198, 199)

Dokumentacja projektowa została wykonana przez spółkę (...) z opóźnieniem. Na opóźnienie to przełożyły się m.in. opóźnienia w pracy projektantów branżowych, w tym Biura (...) S.A., które wykonywało projekt w branży sanitarnej.

Pismem z dnia 6 czerwca 2007 r. prezes zarządu spółki (...) P. H. zwrócił się do tej spółki o przyspieszenie prac nad projektem oraz potwierdzenie wykonania zadania w terminach określonych w umowie.

P. B. (2) w czasie wykonywania prac projektowych miał problemy z kontaktami z wykonawcami w niektórych branżach, m.in. z projektantami branży elektrycznej, z którymi kontakt w pewnym momencie się urwał.

dowód: Pismo z dnia 6.06.2007 r. (k. 133)

zeznania świadka A. G. (k. 180v)

zeznania świadka M. R. (k. 180)

zeznania świadka M. S. (k. 274-275)

zeznania świadka A. B. (1) (k. 272v-273)

przesłuchanie P. B. (1) w charakterze strony (k. 196-198, 199)

Inspektor nadzoru budowlanego zgłosił uwagi do przedstawionego projektu wykonawczego instalacji teletechnicznej z 24 września 2007 r. wskazując na braki takie jak: brak tabeli uzgodnień międzybranżowych, brak uzgodnienia rzeczoznawcy ds. p.poż., brak scenariusza działania elementów instalacji SAP, uzgodnionego z rzeczoznawcą ds. p.poż., brak wykazu ilości zastosowanych materiałów, brak numeracji mieszkań na planach instalacji oraz na schematach instalacji, brak w wykazie rysunków (spis) str. 17 opisu o numerach: (...), a także na braki w instalacji telefonicznej, w orurowaniu dla RTV, w instalacji wideo-domofonowej, w systemie telewizji dozorowej C., w systemie sygnalizacji alarmu pożaru, w systemie sterowania bram pożarowych, w systemie oddymiania grawitacyjnego klatek schodowych, oraz w systemie detekcji tlenu węgla CO.

dowód: Uwagi inspektora nadzoru z dnia 19.10.2007 r. (k. 135-139)

Po wykonaniu dokumentacji projektowej generalny wykonawca przystąpił do budowy zespołu mieszkaniowego pod nazwą (...).

fakt niesporny

W czasie budowy zespołu mieszkaniowego pod nazwą (...) prezes zarządu spółki (...) P. H. nie miał możliwości kierowania biurem spółki znajdującym się w W.. Do zadań biura w tym czasie należał między innymi nadzór autorski, pełniony w ramach umowy ze spółką (...). Dlatego P. H. podjął decyzję, aby powierzyć P. B. (1) kierowanie (...) biurem spółki (...), a w ramach tego zadania pełnienie obowiązków projektanta pełniącego nadzór autorski na budowie (...).

dowód: przesłuchanie w charakterze strony P. H. (k. 194-196, 199)

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. i P. B. (2) podpisali w dniu 1 października 2007 r. "Umowę o współpracę". P. B. (2) w umowie został określony jako (...).

Zgodnie z § 1 przedmiotem umowy było określenie zasad, na jakich partner sprawować będzie na rzecz D. funkcje architekta, koordynatora projektów, architekta prowadzącego wykonywane projekty oraz koordynatora branżowego.

Na podstawie § 2 umowy do zadań P. B. (1) należało:

- jako architekta: wykonywanie prac projektowych, sprawowanie nadzoru autorskiego, przenoszenie w ramach wynagrodzenia wynikającego z umowy autorskich praw majątkowych oraz zezwalanie na wykonywanie praw zależnych do wykonanych utworów architektonicznych;

- jako koordynatora projektów: nadzorowanie wykonywanych przez biuro (...) D. projektów architektonicznych, realizacji umów zawartych z kontrahentami zgodnie z ich warunkami, pozyskiwanie na rzecz D. zleceń projektowych;

- jako architekta prowadzącego wykonywane projekty: nadzór nad wykonywanymi projektami w zakresie architektury, przydzielanie zadań projektowych w ramach poszczególnych projektów dla pracowników pracowni, uzyskiwania na rzecz D. lub kontrahentów wszelkich decyzji administracyjnych,

- jako koordynatora międzybranżowego: zorganizowanie koordynacji międzybranżowej i czynny w niej udział.

W § 3 umowy postanowiono natomiast, iż P. B. (2) ponosi pełną odpowiedzialność za efekt swoich działań, w szczególności za nieterminowe lub nieprawidłowe wykonywanie zleceń projektowych przez (...) biuro (...). Ponadto P. B. (2) zobowiązał się do przystąpienia do sporu po stronie D. w przypadku zgłoszenia roszczeń przez podmioty trzecie wynikające z kar umownych lub roszczeń odszkodowawczych dotyczących projektów realizowanych przez (...) biuro (...) lub projektów, w których P. B. (2) był ich autorem.

W § 4 ustalono miesięczne wynagrodzenie dla partnera w wysokości 12.000 zł plus podatek VAT.

W § 7 postanowiono, że umowa została zawarta na czas nieokreślony, każdej ze stron umowy przysługuje prawo do odstąpienia od umowy, bez podania przyczyn, z zachowaniem czteromiesięcznego okresu wypowiedzenia.

dowód: Umowa o współpracy z dnia 1.10.2007 r. (k. 93-95)

W trakcie budowy zespołu mieszkaniowego (...) o najmniej raz w tygodniu odbywały się na budowie narady, których celem było zapewnienie sprawności procesu budowlanego oraz bieżące rozwiązywanie pojawiających się problemów. W naradach tych projektanta - spółkę (...) - reprezentował P. B. (2), który wykonywał obowiązki związane z pełnieniem nadzoru autorskiego.

Przedstawiciele inwestora A. B. (1) i M. S. pozytywnie oceniali współpracę z P. B. (1).

Zdarzało się, że P. B. (2) na budowie bywał codziennie.

dowód: zeznania świadka M. S. (k. 274-275)

zeznania świadka A. B. (1) (k. 272v-273)

przesłuchanie P. B. (1) w charakterze strony (k. 196-198, 199)

Pismem z dnia 2 kwietnia 2008 r. spółka (...) wypowiedziała P. B. (1) umowę z dnia 1 października 2007 r. na podstawie § 7, ze skutkiem na dzień 2 sierpnia 2008 r.

dowód: Pismo z dnia 2.04.2008 r. (k. 132)

Po zakończeniu współpracy z P. B. (1) spółka (...) wyznaczyła inną osobę, która reprezentowała ją w kontaktach z inwestorem do końca procesu budowlanego.

dowód: zeznania świadka M. S. (k. 274-275)

zeznania świadka A. B. (1) (k. 272v-273)

przesłuchanie P. H. w charakterze strony (k. 194-196, 199)

W czasie trwania budowy, na różnych etapach inwestycji, ujawniały się niedokładności bądź przeoczenia w dokumentacji projektowej różnych branż, które powodowały, że część prac budowlanych - już wykonanych - trzeba było rozebrać oraz po dokonaniu poprawek w dokumentacji wykonać na nowo. Koszty tych prac dodatkowych ponosił generalny wykonawca, a w ostatecznym rozrachunku inwestor.

dowód: przesłuchanie P. B. (1) w charakterze strony (k. 196-198, 199)

przesłuchanie P. H. w charakterze strony (k. 194-196, 199)

W czasie trwania budowy inwestor - spółka (...) - zmieniła nazwę na (...).

fakt niesporny

Inwestor spółka (...) wystąpiła wobec spółki (...) z roszczeniami związanymi z opóźnieniem w przekazaniu dokumentacji projektowej, będącej przedmiotem umowy z dnia 12 kwietnia 2006 r.

W odpowiedzi na te żądania w lutym 2008 r. prezes zarządu spółki (...) P. H. prowadził korespondencję ze spółką (...), w której wyjaśniał, że osoby reprezentujące (...) na cotygodniowych naradach w trakcie trwania budowy, a przed rozpoczęciem inwestycji podczas cyklicznych narad w siedzibie inwestora informowały o problemach wpływających na przedłużanie się procesu projektowego. Wyjaśnił jednocześnie, że do tych problemów należą kwestie związane z procedurą organizacji ruchu, przedłużające się procedury administracyjne, brak oświadczenia o władaniu nieruchomością na cele budowlane.

dowód: zeznania świadka M. S. (k. 274-275)

zeznania świadka A. B. (1) (k. 272v-273)

przesłuchanie P. H. w charakterze strony (k. 194-196, 199)

Pismo do (...) (k. 134)

W dniu 19 stycznia 2009 r. spółka (...) obciążyła P. B. (1) notą księgową nr (...) na kwotę 353.356 zł, w której wskazano, że jest to : kara umowna za nieterminowe wykonanie usługi w wysokości 20 % wynagrodzenia umownego z umowy z dnia 12 kwietnia 2006 r. o wykonanie kompleksowych prac projektowych w wysokości 22.275 zł oraz kwota 331.081 zł jako szkoda poniesiona w wyniku wadliwego wykonania przedmiotu umów (obciążenie na podstawie § 2 ust. 1 lit. c w związku z § 11 umowy z dnia 12 kwietnia 2006 r. oraz umową współpracy z dnia 1 października 2007 r.).

W nocie wskazano, że załącznikiem do niej jest pismo opisujące szczegółowo wysokości obciążeń.

W piśmie z dnia 19 stycznia 2009 r., załączonym do noty wskazano, że P. B. (2) został obciążony karą umowną w wysokości 22.275 zł w związku z opóźnieniem w wykonaniu umowy z dnia 12 kwietnia 2006 r.

Dodatkowo P. B. (2) został obciążony:

- kwotą 13.025 zł z tytułu nieprawidłowego nadzoru nad pracami (...) sp. z o.o.,
- kwotą 51.500 zł z tytułu konieczności zlecenia robót dodatkowych przedsiębiorcy A. B. (2), stanowiących prace naprawcze błędów powstałych w wyniku nieprawidłowego wykonania przez P. B. (1) przedmiotu umów;
- kwotą 266.556 zł z tytułu obciążenia D. karami umownymi przez inwestora (...) w wyniku nieprawidłowego wykonania przez P. B. (1) przedmiotu umów.

Jako ujawnione błędy, za które P. B. (2) ponosi winę, wymieniono: brak właściwego oznaczenia p.poż. drzwi do wind w klatce 3 w budynku A; brak wymaganej wentylacji w niektórych przedsiionkach pożarowych w garażu (7 szt.); brak wentylacji korytarzy przy klatkach schodowych; zgoda na zastosowanie płytek (...) w loggiach – rozwiązania bez aprobaty technicznej; zgoda na zmianę materiału termoizolacyjnego w ścianach z elementami (...); brak w projekcie budowlanym policzonego współczynnika sezonowego zapotrzebowania na ciepło do ogrzania budynku E; brak projektu murka oporowego przy pochylni wjazdowej dla samochodów od strony (...); konieczność pocienienia murka przy wjeździe do garażu od strony (...), aby zachować wymagalną odległość drogi pożarowej (5m) od budynku A; brak projektu konstrukcyjnego dla zadaszenia nad wjazdem do garażu od strony (...); konieczność zmiany rzędnych na dużym patio; zbyt duża odległość od klatki schodowej nr 10 w budynku B do drogi pożarowej; w zestawieniu

stolarzki okiennej brak okien o podwyższonej akustyczności (40dB) w budynku B od strony wjazdu do garażu; brak projektu automatyki do 85 nasad i 16 wentylatorów na dachu; zaniechanie złożenia wniosków o wydanie zgody na udostępnienie terenów pod projektowane drogi, konieczne do dołączenia do projektu drogowego; odwlekanie w czasie projektów sieci SN, NN i projektu stacji trafo.

W dalszej części pisma wskazano, że (...) dokonuje potrącenia kar umownych oraz szkody z kwoty należnej P. B. (1) w wysokości 21.777 zł, domagając się zapłaty pozostałej kwoty w wysokości 331.579 zł.

dowód: Pismo z dnia 19.01.2009 r. (k. 107-110)

Nota księgowa nr (...) (k. 111)

Wraz z korespondencją elektroniczną z dnia 24 lipca 2009 r. inwestor przesłał spółce (...) zestawienie kosztów robót dodatkowych, które zdaniem inwestora związane były z błędami i brakami dokumentacji projektowej.

Zestawienie obejmowało : roboty wykonywane na dachu (101.578,87 zł), podparcia kanałów wynikające z doprojektowanych tras kanałów (14.040 zł), koszty instalacji doprojektowanych wentylatorów (10.444,78 zł), roboty dotyczące wywiewów kuchennych na stropach (34.039,87 zł), kanały wentylacyjne garażu (13.248,80 zł), wentylacja korytarzy części nadziemnej (48.816 zł), koszty wynikłe ze zmiany zasilania windy (14.576,27 zł), koszty wynikłe z prac związanych z rozbiórką i ponownym wybudowaniem murka przy wjeździe (15.325,15 zł), koszty wynikające z konieczności przeróbek w stropach w żelbecie - budynek B (18.453,75 zł).

dowód: "Zestawienie kosztów" (k. 97-100))

Pismo z dnia 22.12.2009r (k. 104)

Budowa zespołu mieszkaniowego (...) została zakończona terminowo. Proces inwestycyjny został pozytywnie oceniony, budowa otrzymała nagrodę w konkursie "Budowa roku", nazywaną oskarem budowlanym.

dowód: zeznania świadka A. G. (k. 180v)

zeznania świadka M. R. (k. 180)

przesłuchanie P. B. (1) w charakterze strony (k. 196-198, 199)

W dniu 21 sierpnia 2009 r. inwestor (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. zawarła ze spółką Biuro (...) aneks nr (...) do umowy nr (...).

W § 1 aneksu strony zgodnie stwierdziły, że realizacja zapisów zawartych w aneksie nr (...) pozwoliła na terminowe zrealizowanie robót budowlanych dla inwestycji pod nazwą (...).

W aneksie strony zmniejszyły zakres umowy wskazując, że wynika to z faktu ograniczenia zakresu robót drogowych i powoduje zmniejszenie wynagrodzenia.

W § 8 ust. 3 aneksu strony zapisały, że nie mają wobec siebie żadnych roszczeń oprócz : roszczeń zamawiającego o pełnienie nadzoru autorskiego, roszczeń projektanta o zapłatę kwot wymienionych w aneksie, roszczeń zamawiającego z tytułu rękojmi, gwarancji oraz błędów i braków w przedmiocie umowy.

dowód: Aneks nr (...) do umowy nr (...) (k. 34-36)

Pismem z dnia 22 grudnia 2009 r. spółka (...) wystąpiła do Banku (...) SA ((...)) o wypłatę środków z gwarancji bankowych nr (...) i nr (...) na łączną kwotę 85.044 zł.

O powyższym inwestor poinformował spółkę (...) pismem z dnia 29 grudnia 2009 r., w którym wskazał, że żądania zapłaty wynikają z błędów i braków projektowych i opierają się na § 3 ust. 6 umowy nr (...).

Bank w piśmie z dnia 29 grudnia 2009 r. poinformował (...) o tym, że w dniu 29 grudnia 2009 r. dokonał wypłaty na rzecz beneficjenta, obciążając (...) kwotą gwarancji 85.044 zł oraz prowizją w kwocie 6,50 zł.

dowód: Pismo z dnia 22.12.2009r (k. 104)

Pismo z dnia 29.12.2009 r. (k. 96)

Pismo z dnia 28.12.2009 r. (k. 105)

Wyciąg WB (...) podpisany przez główną księgową (k. 106)

Spółka (...) w piśmie z dnia 21 stycznia 2010 r. udzieliła odpowiedzi na pismo (...) z dnia 11 stycznia 2010 r., w którym to spółka (...) kwestionowała uruchomienie środków z gwarancji, w szczególności kwestionowała popełnienie błędów i wystąpienie braków w dokumentacji projektowej, a tym samym odpowiedzialność (...).

W odpowiedzi - w piśmie spółki (...) wyjaśniono - że błędy i braki projektowe zostały stwierdzone podczas realizacji inwestycji. Były to błędy i braki skutkujące dodatkowymi pracami, inwestor zmuszony był uznać dodatkowe koszty poniesione z tego tytułu przez wykonawcę. Wynagrodzenie wykonawcy zostało oparte o umowę łączącą inwestora z wykonawcą z dnia 9 lipca 2007 r. i zostało wyliczone na podstawie zasad określonych w tej umowie.

Pismem z dnia 5 marca 2010 r. spółka (...) poinformowała (...) w jaki sposób wyliczyła koszty prac dodatkowych, będących wynikiem błędów i braków dokumentacji zawinionych przez (...). Odwołała się w tym względzie do informacji przesłanej drogą elektroniczną w dniu 24 lipca 2009 r.

dowód: Pismo z dnia 21.01.2010 r. (k. 101-102)

Pismo z dnia 5.03.2010 r. (k.103)

W dniu 7 grudnia 2010 r. pełnomocnik spółki (...) wysłał do Sądu Rejonowego w Piasecznie pismo datowane na dzień 5 grudnia 2010 r. i zatytułowane "Wniosek o zawezwanie do próby ugodowej".

We wniosku odwołano się do treści pisma spółki (...) z dnia 19 stycznia 2009 r. (strona 3 wniosku) oraz wskazano, że spółce przysługują roszczenia wobec przeciwnika P. B. (1), którymi został on obciążony w tym właśnie piśmie. W dalszej części uzasadnienia wniosku powtórzono treść pisma z dnia 19 stycznia 2009 r. wskazując m.in., że kwota 22.275 zł to kara umowna za opóźnienie wykonania przedmiotu umowy o wykonanie kompleksowych prac projektowych z dnia 12 kwietnia 2006 r., a także, iż w związku z nieprawidłowym i wadliwym wykonaniem prac spółka obciążyła P. B. (1) kwotami: 13.025 zł za nieprawidłowy nadzór nad pracami (...) sp. z o.o.; 51.500 zł za zlecenie prac naprawczych błędów powstałych w wyniku nieprawidłowego wykonania przedmiotu umowy; 266.556 zł za wadliwe wykonanie przedmiotu umowy, w wyniku czego (...) zostało obciążone karami umownymi. Dalej powtórzono opis błędów dokumentacji projektowej, zamieszczony w piśmie z dnia 19 stycznia 2009 r.

Wyjaśniono również, że spółka dokonała potrącenia kwoty kary umownej 21.777 zł z kwoty należnej P. B. (1), a domaga się zapłaty pozostałej kwoty 331.579 zł, której P. B. (2) nie zapłacił.

Posiedzenie pojednawcze wyznaczone zostało na dzień 1 marca 2011 r.

dowód: Wniosek o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 5.12.2010 r. (k. 112-115)

z potwierdzeniem nadania

Zawiadomienie z dnia 14.02.2011 r. (k. 118)

Sąd zważył, co następuje:

Żądaniem pozwu objęta jest kwota 85.051 zł, która - jak wynika z uzasadnienia pozwu - obejmuje: **1)** równowartość kwoty 85.044 zł, którą powódka zapłaciła (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. tytułem nienależytego wykonania umowy łączącej powódkę i (...) przez realizację gwarancji bankowych dokonaną przez (...); **2)** poniesione przez powódkę koszty prowizji za realizację wypłaty z gwarancji bankowych w wysokości 6,50 zł (uzasadnienie pozwu - karta 5).

Powódka nie wskazała podstawy prawnej dochodzonego roszczenia, jej odwołanie do nienależytego wykonania umowy wskazuje jednak na to, że powódka upatruje podstawy prawnej dochodzonego roszczenia w art. 471 k.c., który stanowi, że: dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Jako przesłanki odpowiedzialności dłużnika na podstawie wskazanego przepisu należy wyróżnić: niewykonanie lub nienależyte wykonanie przez niego zobowiązania; powstanie szkody po stronie wierzyciela; związek przyczynowy pomiędzy niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania, a powstaniem szkody. Przesłanki te muszą zostać spełnione kumulatywnie.

W rozpoznawanej sprawie powódka winna zatem wykazać, iż pozwany nienależycie wykonał swoje zobowiązanie, a w dalszej kolejności, że powódka poniosła szkodę pozostającą w normalnym związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem zobowiązania przez pozwanego. Przesłanki te są przez pozwanego kwestionowane.

W uzasadnieniu pozwu powódka przytaczając okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie (zgodnie z art. 187 § 1 k.p.c.) wytyczyła granice rozpoznania sprawy, a w dalszej kolejności - zakres orzekania przez Sąd. Żądanie powódki oparte jest na opisie okoliczności faktycznych, który wskazuje, że kwota 85.044 zł, którą spółka (...) otrzymała od powódki, została przez (...) wypłacona z gwarancji bankowych jako odszkodowanie za błędy i braki projektowe stwierdzone podczas realizacji inwestycji przez (...), przy czym wysokość tego odszkodowania wyraża się wartością kwot, jakie spółka (...) musiała zapłacić generalnemu wykonawcy za prace dodatkowe. Jak wynika z dokumentów (w tym z korespondencji między powódką a spółką (...)), a także jak podkreślał przesłuchany w charakterze strony prezes zarządu powódki P. H., koszty te powstały w sytuacjach, gdy dany element został już zbudowany, lecz z uwagi na błędy projektowe należało go częściowo zburzyć, a częściowo poprawić lub wykonać na nowo.

Dalsze rozważania będą dotyczyły tak rozumianej szkody i zmierzały do zbadania, czy powódka wykazała przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 471 k.c.

Podstawa faktyczna żądania, którą powódka przytoczyła w pozwie, wskazuje na to, że strony związane były dwoma umowami. Należy więc poddać analizie obie łączące strony umowy pod kątem tego, czy pozwany nie wykonał bądź też nienależycie wykonał swoje świadczenia wynikające z tych umów.

Chronologicznie pierwsza z umów łączących strony - **umowa zawarta dnia 12 kwietnia 2006 r.** - była umową nienazwaną mającą charakter mieszany. Na świadczenie pozwanego (którym objęte było opracowanie dokumentacji projektowej, budowlanej i wykonawczej branży architektonicznej łącznie z uzyskaniem niezbędnych opinii, uzgodnień pozwoleń oraz koordynacja konieczna do realizacji kompletnej dokumentacji projektowej, a także nadzór nad wykonaniem i koordynacja międzybranżowa całego projektu wykonywanego przez powódkę) składały się elementy świadczenia z umowy o dzieło, umowy zlecenia, oraz umowy autorskiej uregulowanej w ustawie z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2006 r., Nr 60, poz. 631 ze zm.), natomiast świadczenie powódki było świadczeniem pieniężnym sprowadzającym się do zapłaty wynagrodzenia.

Oceniając tą umowę należy mieć na względzie, że do umów nienazwanych znajdują zastosowanie przepisy prawa cywilnego o umowach w ogólności, odpowiednie przepisy części ogólnej prawa zobowiązań oraz poszczególne przepisy o umowach nazwanych – bezpośrednio lub w drodze analogii – zależnie od celu i podobieństwa cech przedmiotowo

istotnych danej umowy z celami i odpowiednimi składnikami zbliżonej umowy nazwanej [por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 28.10.1999 r., sygn. II CKN 530/98, OSNC 2000/5/88, uzasadnienie wyroku SA w Lublinie z dnia 11.04.1991 roku, sygn. I ACr 47/91, OSA 1992/3/27].

Stanowisko powódki wyrażone w pozwie wskazuje na to, że zarzuca ona pozwanemu nienależyte wykonanie zobowiązania polegającego na koordynacji międzybranżowej. Mając na względzie powyższe przyjąć trzeba, że w tym zakresie do umowy z dnia 12 kwietnia 2006 r. znajdują z mocy art. 750 k.c. odpowiednie zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umowy zlecenia.

Przedmiotem takiej umowy może być zobowiązanie do dokonania jednej lub wielu czynności faktycznych, w tym także do dokonywania ich w sposób stały lub okresowy. W doktrynie wskazuje się, iż art. 750 k.c. objęte są między innymi umowy, w których dłużnik zobowiązany jest do wykonywania czynności faktycznych zmierzających w określonym kierunku, ale dłużnik nie zobowiązuje się do osiągnięcia celu tych czynności (np. nadzór, zarządzanie) [por. P. Machnikowski, Komentarz do art. 750 k.c., w: red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Kodeks Cywilny. Komentarz, Warszawa 2014, L.].

Umowa nakładająca na pozwanego obowiązek świadczenia w zakresie obejmującym koordynację międzybranżową jest więc umową starannego działania, nakłada na pozwanego obowiązek podejmowania czynności faktycznych zmierzających w określonym kierunku, a nadto, jak wynika z istoty czynności polegającej na koordynowaniu, pozwany nie był zobowiązany do osiągnięcia określonego, mającego trwałą postać, rezultatu, jak ma to miejsce w przypadku umowy o dzieło.

Kolejna z łączących strony umów - **umowa zawarta 1 października 2007 r.** - była z kolei umową o świadczenie usług, do której, na podstawie art. 750 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące umowy zlecenia. Świadczenie pozwanego wynikające z tej umowy miało polegać na prowadzeniu (...) biura spółki (...), co sprowadza się do podejmowania wielu czynności, nie tylko związanych z wykonywaniem obowiązków (...) w ramach inwestycji (...).

Mając na uwadze opisaną na wstępie szkodę objętą żądaniem pozwu zastrzec należy, dla potrzeb niniejszego postępowania ocenie będzie podlegało niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania pozwanego z umowy z dnia 1 października 2007 r. tylko w tym zakresie, w jakim pozwany podejmował czynności w ramach inwestycji (...). Staranność pozwanego w wykonywaniu innych obowiązków związanych z prowadzeniem (...) biura powódki nie ma dla sprawy znaczenia.

W ramach umowy z dnia 1 października 2007 r. jednym z zadań pozwanego - jako przedstawiciela powódki - było pełnienie nadzoru autorskiego podczas budowy zespołu mieszkaniowego (...).

Charakter umowy o nadzór autorski, uregulowanej w rozdziale 3 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane, był przedmiotem rozważań w orzecznictwie. W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2012 r. (IV CSK 201/11) podkreśla się, że zgodnie z art. 18 ust. 3 prawa budowlanego nadzór ten sprawowany jest na żądanie inwestora (zob. też art. 19 ust. 1 prawa budowlanego). W takim przypadku jest to ustawowy obowiązek projektanta, którego zakres określa art. 20 ust. 1 pkt 4 prawa budowlanego. Zgodnie z jego treścią obowiązkiem projektanta jest stwierdzanie w toku wykonywania robót budowlanych zgodności realizacji z projektem oraz uzgadnianie możliwości wprowadzenia rozwiązań zamiennych w stosunku do przewidzianych w projekcie, zgłoszonych przez kierownika budowy lub inspektora nadzoru inwestycyjnego. Według art. 12 ust. 1 pkt 1 prawa budowlanego sprawowanie nadzoru autorskiego uważa się za samodzielną funkcję techniczną w budownictwie.

Z analizy wyżej wskazanych przepisów Sąd Najwyższy wyprowadził zasługujący na aprobatę pogląd, zgodnie z którym nadzór autorski nie jest dziełem w rozumieniu art. 627 k.c., czyli z góry określonym, sprawdzalnym rezultatem umowy. Sprawowanie nadzoru autorskiego odnosi się do już wykonanego projektu. Umowę w zakresie nadzoru autorskiego należy zaliczyć do umów starannego działania [por. cytowany wyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2012 r.; IV CSK 201/11].

Podsumowując tą część rozważań wskazać trzeba, że podlegające ocenie na gruncie rozpoznawanej sprawy obowiązki pozwanego wynikające z dwóch łączących strony umów wykonywane były w ramach umów starannego działania.

Powyższego nie zmienia fakt, że w umowie z 1 października 2007 r. w § 3 ust. 1 na pozwanego nałożono odpowiedzialność za efekt jego działań, w szczególności za nieterminowe lub nieprawidłowe wykonywanie zleceń projektowych przez (...) biuro (...). Jak już wspomniano świadczenie pozwanego z tej umowy obejmowało cały szereg czynności, spośród których część mogła być wykonywana w ramach umowy rezultatu, a część (np. nadzór autorski) była wykonywana w ramach umowy starannego działania. Szkoda, jakiej naprawienia powódka dochodzi w niniejszej sprawie, jest związana z tym tylko zakresem obowiązków pozwanego z tej umowy, do jakich należy nadzór autorski w ramach projektu (...).

Dla rozstrzygnięcia nie ma również znaczenia fakt, że w umowie z 12 kwietnia 2006 r. w § 13 ust. 4 pozwany przyjął na siebie odpowiedzialność za wszelkie szkody, utracone zyski lub dodatkowe koszty jakie poniesie powódka w przypadku wykonania projektu niezgodnie danymi wyjściowymi i przepisami ustawy Prawo budowlane, odpowiedzialność pozwanego w tym zakresie mieści się bowiem w zakresie odpowiedzialności uregulowanej przez art. 471 k.c.

Odnosząc powyższe rozważania do przesłanek wynikających z art. 471 k.c. należy przyjąć, że powódka powinna udowodnić pozwanemu brak starannego działania w wykonywaniu obowiązku polegającego na koordynacji międzybranżowej na etapie wykonywania projektu budowlanego oraz brak starannego działania przy wykonywaniu umowy nadzoru autorskiego.

Zgromadzony materiał dowodowy takich okoliczności nie potwierdza.

Racjonalne są wyjaśnienia pozwanego, który podczas przesłuchania wyjaśnił na czym polegały jego obowiązki w zakresie koordynacji - był to obowiązek zadbania o to, aby poszczególne branże były ze sobą skomunikowane w tym znaczeniu, żeby projektanci różnych branż nie mieli przestojów w pracy związanej z oczekiwaniem na informacje z innej branży. Takie rozumienie koordynacji jest uzasadnione w świetle tego, że P. B. (2) jako architekt nie miał uprawnień do tego, aby kontrolować merytorycznie prace innych branżystów. Tym samym niesłuszne są oczekiwania prezesa zarządu powódki P. H., jakie przedstawił on na rozprawie, które sprowadzały się do wymagania od pozwanego, aby projekty poszczególnych branż były tak wykonane w sensie merytorycznym, że nie występowałyby sytuacje, związane z koniecznością rozebrania części robót już wykonanych i wykonania ich na nowo po dostosowaniu dokumentacji we wszystkich branżach.

Uwagę należało również zwrócić na okoliczność, iż wynikające z materiału dowodowego braki w dokumentacji, jakie ujawniły się w czasie realizacji budowy, nie były brakami dokumentacji z branży architektonicznej, dotyczyły natomiast instalacji elektrycznej, wentylacji, czy zagadnień związanych z bezpieczeństwem p.poż. Pozwany przesłuchany w charakterze strony wyjaśnił, że w zakresie projektowania czy też merytorycznej weryfikacji projektów innych branż niż architektura nie posiadał uprawnień, a umowa zawarta z powódką nie nakładała na niego takich obowiązków. Zarzucane przez inwestora braki nie były zatem brakami w dokumentacji sporządzonej przez pozwanego, który wykonywał część projektu budowlanego w branży architektonicznej.

W sprawie przesłuchanych zostało w charakterze świadków dwóch architektów zatrudnionych przez powódkę : A. G. i M. R.. Przesłuchani zostali również świadkowie M. S. i A. B. (1) - przedstawiciele inwestora, którzy bezpośrednio współpracowali z pozwanym w zakresie, w jakim reprezentował on powódkę wobec inwestora. Żaden z tych świadków nie wymienił po stronie pozwanego takich zaniedbań, niestaranności bądź absencji na budowie czy podczas narad z inwestorem, które mogłyby być podstawą zarzucenia mu nienależytego wykonania wymienionych wyżej obowiązków. Świadkowie M. S. i A. B. (1) jednomyślnie podkreślali, że pozwany - reprezentując powódkę zarówno na etapie wykonywania projektu budowlanego, jak i w czynnościach pełnienia nadzoru autorskiego w czasie trwania budowy - należycie wykonywał swoje obowiązki, brak było jakichkolwiek podstaw aby zarzucić mu niestaranność bądź inną postać należytego wykonania zobowiązania.

W świetle powyższego przyjąć trzeba, że powódka nie udowodniła pierwszej z przesłanek z art. 471 k.c. - nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego.

Tak samo należy ocenić obowiązek powódki w zakresie wykazania szkody w jej majątku.

W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że szkodą jest uszczerbek majątkowy, który może polegać na zmniejszeniu majątku, ale również na powstaniu nowych lub zwiększeniu już istniejących zobowiązań. Za szkodę mogą być uznane pasywa, jeśli roszczenia są wymagalne lub zostały stwierdzone prawomocnym wyrokiem. Pojęcie szkody obejmuje wymagalne zobowiązania na rzecz osoby trzeciej. Zwiększenie pasywów stanowi szkodę, nawet jeśli dług nie został jeszcze zaspokojony [por. np. wyrok

Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 lutego 2013 r., I ACa 1398/12 i powołane tam orzecznictwo].

Szkoda rzeczywista (*damnum emergens*) może więc wystąpić w postaci zmniejszenia aktywów lub zwiększenia pasywów w majątku poszkodowanego. Szkoda w majątku powódki, na którą powołuje się ona w niniejszym procesie, polega na zwiększeniu pasywów, jest to szkoda powstała w momencie, kiedy po stronie inwestora spółki (...) wymagalne stało się roszczenie o naprawienie szkody wyrażającej się wartością prac dodatkowych na budowie, spowodowanych zarzucanymi przez inwestora błędami w projekcie.

Powódka nie domaga się w niniejszym procesie naprawienia całej tak rozumianej szkody, a jedynie jej części - kwoty do której inwestor zaspokoił się z gwarancji bankowych (wysokość całego roszczenia spółki (...) z tego tytułu, która wynika z zestawienia kosztów znajdującego się na kartach 97 - 100 akt, jest znacznie wyższa).

Ciężar dowodowy powódki, obejmujący obowiązek udowodnienia wysokości tej szkody, wymaga przede wszystkim wykazania, że po stronie spółki (...) powstało roszczenie, o jakim mowa wyżej, co jest równoznaczne z powstaniem pasywów w majątku powódki. W tym zakresie powódka swojego obowiązku dowodowego nie dopełniła. Z załączonej do akt korespondencji między powódką i inwestorem wynika, że wobec spółki (...) powódka kwestionowała istnienie roszczenia odszkodowawczego przysługującego tej spółce (por. pismo inwestora z dnia 21.01.2010 r. - k. 101-102). Istnienie tego roszczenia winno być wykazane za pomocą dostępnych w procesie środków dowodowych, jest to bowiem kwestia faktu, a nie oświadczenia woli. Tym samym nie przesądza o istnieniu tego roszczenia nawet to, że powódka obecnie uznaje to roszczenie wobec spółki (...) (powódka nie wystąpiła z powództwem wobec spółki (...) o zwrot nienależnie wypłaconych z gwarancji bankowych środków, ale z niniejszym powództwem wobec pozwanego, na niego przenosząc ciężar finansowy roszczeń spółki (...)).

Udowodnienie szkody powódki, a także udowodnienie związku przyczynowego między zachowaniem pozwanego (nienależytym wykonaniem jego zobowiązań) a szkodą wymaga wykazania, że faktycznie wystąpiły wady projektu budowlanego, a nadto były to wady związane z nienależytą koordynacją ze strony pozwanego. Jest to okoliczność, której udowodnienie wymaga wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.). Powódka winna zatem powołać dowód z opinii biegłego sądowego, który poddałby analizie projekt budowlany oraz całą dokumentację budowlaną – po czym stwierdziłby, czy faktycznie wystąpiły takie wady projektu budowlanego, które spowodowały wystąpienie kosztów dodatkowych (wywołały dodatkowe roboty budowlane), na które powołuje się spółka (...) i którymi obciąża powódkę, a w konsekwencji – których powódka domaga się od pozwanego tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy.

Należy również stwierdzić, że nawet jeżeli po stronie pozwanego były uchybienia związane z nienależytym koordynowaniem wykonywania prac projektowych, to brak jest dowodu wskazującego na to, że spowodowały one akurat te roboty dodatkowe, których wartość spółka (...) wyliczyła na kwotę 85.044 zł; co więcej jak już wspomniano sama powódka w pismach kierowanych do spółki (...) kwestionowała zasadność obciążenia jej tą kwotą.

W świetle powyższych rozważań należało uznać, że powódka nie udowodniła żadnej z przesłanek odszkodowawczych z art. 471 k.c.

Powyższe uzasadnia oddalenie powództwa.

Jednym z zarzutów podniesionych w odpowiedzi na pozew był zarzut utraty przez powódkę uprawnień z rękojmi z art. 637 § 2 k.c. [w brzmieniu przed uchyleniem na mocy art. 44 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (Dz. U. z 2014 r., poz. 827)]. Należy mieć jednak na względzie, że utrata uprawnień z rękojmi nie wyłącza uprawnień powódki do dochodzenia swoich roszczeń według reżimu odpowiedzialności kontraktowej z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania w oparciu o art. 471 k.c.

Ponadto obrona pozwanego skierowana w tym kierunku była o tyle nieuzasadniona, że w świetle przytoczonych przez powódkę okoliczności faktycznych nie można uznać, iż roszczenia powódki objęte pozwem są roszczeniami z rękojmi za wady. Związane jest to z tym, że w zakresie zarzucanego pozwanemu niewykonania bądź nienależytego wykonania umów umowy te są umowami starannego działania, do których stosuje się z mocy art. 750 k.c. odpowiednio przepisy o zleceniu, które z kolei nie przewidują odpowiedzialności z tytułu rękojmi. W realiach rozpoznawanej sprawy pozwany mógłby odpowiadać z rękojmi jedynie w takim zakresie, w jakim zawarta przez strony umowa z dnia 12 kwietnia 2006 r. była umową o dzieło, a więc w zakresie obejmującym wykonanie przez pozwanego projektu w branży architektura. Żądanie pozwu nie zostało oparte na twierdzeniach obejmujących nienależyte wykonanie zobowiązania przez pozwanego w tym zakresie, dlatego też (abstrahując od niewykazania przez powódkę wad projektu) w sprawie nie znajdują zastosowania przepisy kodeksu cywilnego dotyczące rękojmi za wady dzieła ani przepisy też dotyczące odpowiedzialności twórcy za wady utworu w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Kolejny z zarzutów odpowiedzi na pozew to zarzut przedawnienia roszczenia.

W tym względzie w pierwszej kolejności należy wskazać, że roszczenia z tytułu odszkodowania za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy o świadczenie usług przedawniają się na zasadach ogólnych, albowiem art. 751 k.c., będący przepisem szczególnym regulującym przedawnienie niektórych roszczeń z tytułu umowy zlecenia i umowy o świadczenie usług, zakresem zastosowania nie obejmuje roszczeń obejmujących odszkodowanie w ramach odpowiedzialności z art. 471 k.c., a zatem roszczenia powódki z tytułu nienależytego wykonania umów przez pozwanego przedawniają się według zasad z art. 118 k.c., zgodnie z którym jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Z uwagi na to, że roszczenia powódki związane są z prowadzeniem działalności gospodarczej, jej roszczenia przedawniają się po upływie trzyletniego terminu.

W art. 120 § 1 k.c. wskazano z kolei, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

W rozpoznawanej sprawie bieg terminu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego powódki rozpoczął się z chwilą, gdy powódka, dowiedziawszy się o roszczeniach odszkodowawczych inwestora mogła wezwać pozwanego do zapłaty [por. powoływany wyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2012 r.; IV CSK 201/11].

Jak już wyjaśniono szkoda w majątku powódki, na którą powołuje się ona w niniejszym procesie (w postaci pasywów wyrażających się zobowiązaniem do zaspokojenia roszczeń odszkodowawczych inwestora), powstała wraz z powstaniem po stronie inwestora roszczenia o naprawienie szkody wyrażającej się wartością prac dodatkowych na budowie, spowodowanych zarzucanymi przez inwestora błędami w projekcie.

Z analizy dokumentów załączonych do akt sprawy, a w szczególności z korespondencji między powódką a spółką (...) wynika, że już w lipcu i sierpniu 2009 r. powódka dowiedziała o tym, że po stronie spółki (...) wystąpiła szkoda, o jakiej mowa powyżej, której naprawienia spółka ta będzie się domagać od powódki. Wysokość roszczeń odszkodowawczych, jakie spółka (...) przedstawiła powódce z tego tytułu, wynika z przesłanego powódce wraz z korespondencją elektroniczną inwestora z dnia 24 lipca 2009 r. "Zestawienia kosztów" robót dodatkowych, które

zdaniem inwestora związane były z błędami i brakami dokumentacji projektowej. Zestawienie to obejmowało m.in. roboty wykonywane na dachu, wynikające ze zmiany zasilania windy, wynikające z prac związanych z zbiórką i ponownym wybudowaniem murka przy wjeździe, wynikające z konieczności przeróbek w stropach w żelbecie (por. "Zestawienie kosztów", k. 97-100 oraz pisma inwestora z dnia 21.01.2010 i 05.03.2010, w których jest mowa o tym zestawieniu ze wskazaniem daty 24 lipca 2009 r, k. 101-102,103). Wysokość roszczeń odszkodowawczych spółki (...) znacznie przekracza kwotę dochodzoną pozwem, w niniejszym procesie powódka dochodzi bowiem od pozwanego tylko tej części roszczenia odszkodowawczego spółki (...), które zaspokojone zostało poprzez realizację gwarancji bankowych. W sierpniu 2009 r. inwestor oraz powódka zawarły aneks, w którym w § 8 ust. 3 nawiązały do zgłaszanych wcześniej przez inwestora wobec powódki roszczeń, m.in. roszczeń odszkodowawczych z tytułu "błędów i braków w przedmiocie umowy", jakim była wykonana przez powódkę dokumentacja projektowa.

Z powyższych rozważań wynika, że (o ile roszczenia inwestora były uzasadnione, czego powódka nie udowodniła) już w lipcu i sierpniu 2009 r. powstała szkoda powódki, na jaką powołuje się ona w tym procesie, a więc szkoda wyrażająca się powstaniem w majątku powódki pasywów w postaci obowiązku zaspokojenia roszczenia odszkodowawczego inwestora.

Odnosząc powyższe do art. 120 § 1 k.c. przyjąć trzeba, że już w lipcu 2009 r. powódka mogła podjąć wobec pozwanego czynności opisane w omawianym przepisie, tj. wezwać pozwanego do zapłaty. Roszczenie powódki przedawniło się zatem w sierpniu 2012 r., zaś pozew został przez nią złożony w dniu 13 listopada 2012 r. – po upływie terminu przedawnienia.

Powódka podnosiła w toku procesu, że poprzez wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, złożony dnia 7 grudnia 2010 r., dokonała przerwania biegu terminu przedawnienia, co oznacza, że pozew został wniesiony przed jego upływem.

Zgodnie z art. 123 § 1 pkt. 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsiębiorcą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. W orzecznictwie i doktrynie utrwalony jest pogląd, że zawezwanie do próby ugodowej może być czynnością przed sądem przedsiębiorcą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia. Warunkiem do zastosowania art. 123 k.c. jest jednak tożsamość przedmiotowa roszczeń objętych wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej oraz pozwem.

Analiza roszczeń podnoszonych przez powódkę we wniosku o zawezwanie do próby ugodowej i roszczenia dochodzonego pozwem wskazuje na to, że nie są one tożsame. We wniosku o zawezwanie do próby ugodowej powódka w zasadzie powieliła treść swojego wcześniejszego pisma kierowanego do pozwanego - wezwania do zapłaty z dnia 19 stycznia 2009 r., załączonego do noty obciążeniowej z tej samej daty. W pismach tych zostały szczegółowo wymienione roszczenia powódki, składające się na łączną kwotę 353.356 zł, przy czym żadne z tych roszczeń nie jest roszczeniem odszkodowawczym, którego powódka dochodzi w niniejszym procesie - a więc szkodą powódki, która powstała jako roszczenie spółki (...) o naprawienie przez powódkę szkody wyrażającej się wartością prac dodatkowych na budowie, spowodowanych zarzucanymi błędami w dokumentacji projektowej. Co więcej wartość tych prac dodatkowych została przez spółkę (...) podana powódce dopiero w korespondencji elektronicznej z 24 lipca 2009 r., tym samym szkoda z tego tytułu nie mogła być przedmiotem wezwania do zapłaty skierowanego przez powódkę do pozwanego w styczniu 2009 r., którego treść powtórzono później w zawezwaniu do próby ugodowej.

Prowadzi to do stwierdzenia, że powódka nie wykazała, iż poprzez zawezwanie do próby ugodowej dokonała przerwania biegu terminu przedawnienia, a zatem jej roszczenie dochodzone w niniejszej sprawie należy uznać za przedawnione.

Powództwo podlegało więc oddaleniu z uwagi na to, że powódka nie wykazała żadnej z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 471 k.c., a nadto z uwagi na zasadnie podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia.

Stan faktyczny sprawy ustalono w oparciu o powołane przez obie strony dowody z dokumentów prywatnych, z zeznań świadków oraz z przesłuchania stron.

Autentyczność dokumentów złożonych do akt sprawy nie była kwestionowana przez strony, ani też nie budziła wątpliwości Sądu. Złożona przez stronę dokumentacja obejmowała umowy łączące strony, jak i umowy łączące powódkę z inwestorem, a także korespondencję prowadzoną przez strony tych umów w czasie ich wykonywania. Pozwoliło to na dokonanie ustaleń faktów istotnych dla rozstrzygnięcia.

Wiarygodne okazały się zeznania wszystkich czterech przesłuchanych w sprawie świadków. Istotne znaczenie dla sprawy miały zeznania świadków w zakresie ustalenia, czy pozwanemu można zarzucić tego rodzaju niestaranności bądź niedokładności, które mogą być potraktowane jako nienależyte wykonanie bądź niewykonanie dwóch łączących strony umów w zakresie obejmującym świadczenie pozwanego polegające na koordynacji międzybranżowej oraz sprawowaniu nadzoru autorskiego. Zeznania wszystkich świadków, zarówno świadków zatrudnionych w powodowej spółce, jak i zatrudnionych przez inwestora okazały się zgodne co do tego, że tego rodzaju uchybień pozwanemu zarzucić nie można. Żaden ze świadków nie wskazał konkretnych zarzutów pod adresem pozwanego, które można byłoby uznać za nienależyte wykonywanie obowiązków umownych. W zeznaniach świadków nie było sprzeczności, które mogłyby prowadzić do podważenia zeznań któregośkolwiek ze świadków. Tym samym zeznania świadków uznane zostały za wiarygodne dowody, w oparciu o które poczynione zostały będące podstawą rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne. Wiarygodne okazały się również relacje pozwanego przesłuchanego w charakterze strony, w całości korespondowały one z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, obejmującym zarówno dowody z dokumentów, jak i z zeznań świadków. Po części wiarygodne były również relacje prezesa zarządu powódki P. H., który opisał okoliczności towarzyszące zawieraniu przez stronę obu umów. Nie znajdowały jednak logicznego uzasadnienia przedstawione przez niego oczekiwania wobec pozwanego, co zostało omówione we wcześniejszej części rozważań.

Pominięty został dowód z przesłuchania świadka A. S.. Z uwagi na brak możliwości doręczenia wezwania temu świadkowi wezwano pełnomocnika powódki do wskazania adresu świadka, zobowiązanie to, doręczone pod rygorem pominięcia dowodu, nie zostało przez pełnomocnika powódki wykonane (karta 226, 229).

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), zaś zgodnie z art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. W niniejszej sprawie stroną, która wygrała proces w całości jest pozwany, w związku z czym należy mu się od powódki zwrot niezbędnych poniesionych kosztów w wysokości 3.617 zł, na którą składa wynagrodzenie za zastępstwo adwokackie w kwocie 3.600 zł – stosownie do § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461) – oraz kwota 17 zł tytułem poniesionej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.